

UZASADNIENIE

wyroku wydanego na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 października 2020 r.

L. Chien-yu domagała się zasądzenia od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 600 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 31 stycznia 2019 r., do dnia zapłaty.

(...) spółka akcyjna wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że rejs nr LO 137 z 31 stycznia 2019 r. został opóźniony. Wskazała, że L. Chien-yu dokonała zakupu biletów łączonych na trasie W. – S. – Tajwan. Rejs na pierwszym odcinku opóźnił się o 1 godzinę i 8 minut, ale nie otrzymała informacji alby pasażerka w związku z opóźnieniem nie zdążyła na dalszy rejs. Wobec czego należy stwierdzić, że pasażerka dotarła do miejsca docelowego bez opóźnienia. Podniosła również, że przyczyną opóźnienia rejsu na pierwszym odcinku były okoliczności nadzwyczajne niezależne od przewoźnika, tj. wystąpienie ograniczeń (...) spowodowanych restrykcjami w przestrzeni powietrznej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. Chien-yu zawarła z (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę przewozu samolotem w dniu 31 stycznia 2019 r. na lot łączony, na trasie W. – S. – Tajwan o nr LO 137 oraz nr (...). Samolot przeznaczony do wykonania rejsu o nr LO 137 w dniu 31 stycznia 2019 r., na odcinku W. - S. uległ opóźnieniu o 1 godzinę i 8 minut. (okoliczności bezsporne, przyznane przez pozwanego).

W związku z opóźnieniem rejsu na pierwszym odcinku pasażerka utraciła następne połączenie. Pełnomocnik L. Chien-yu wezwał przewoźnika do zapłaty kwot 600 euro tytułem odszkodowania w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Wezwanie zostało doręczone przewoźnikowi 15 kwietnia 2019 r. (dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 18-20 wydruk informacji ze strony Poczty Polskiej – k. 21-22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz ich kserokopii złożonych do akt sprawy.

W przedmiocie dowodu z opinii biegłego należy stwierdzić, że Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że wniosek ten został zgłoszony w sposób przepisany w art. 235 i nast. k.p.c. Nie ulega wątpliwości, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie znają instytucji ewentualnego zgłoszenia wniosku dowodowego i to w ten sposób, że ciężar oceny, czy dowód jest konieczny do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zostaje przerzucony na Sąd: „na wypadek, gdyby Sąd uznał (...)”. Należy z całą stanowczością podkreślić, że od strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika Sąd oczekuje i wymaga pełnej realizacji zasady kontrydiktoryjności procesu. Nie jest bowiem obowiązkiem Sądu prowadzenie postępowania dowodowego z urzędu. Nie można takiej powinności Sądu wywodzić z treści art. 232 zd. 2 k.p.c. Przepis ten statuuje dyskrecjonalne uprawnienie Sądu do dopuszczenia dowodu niezgłoszonego przez strony, ale stabilne poglądy nauki prawa cywilnego, sformułowane na tle jego praktycznego stosowania, głoszą, że sądy winny z uprawnienia tego korzystać wstrzemięźliwie, przede wszystkim w sytuacji, gdy dowód dopuszczany przez sąd z urzędu jest jedynym dowodem na fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszej sprawie nie zaistniały żadne przesłanki usprawiedliwiające dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego. Ponieważ w ocenie Sądu wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie został skutecznie zgłoszony, Sąd nie rozstrzygnął o nim w postanowieniu dowodowym, nie znajdując jednocześnie podstaw do jego dopuszczenia z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

W niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 k.p.c.). Na zgromadzony materiał dowodowy złożyły się wyłącznie dokumenty, kopie dokumentów i wydruki. Charakter

tych środków dowodowych nie wymaga rozpoznania sprawy na rozprawie celem przeprowadzenia postępowania dowodowego. Strony nie żądały rozpoznania sprawy na rozprawie, co także umożliwiło rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 3 k.p.c. a contrario).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit c) Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 z dnia 11 lutego 2004 r. (Dz. Urz. UE. L Nr 46, str. 1) w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 7, chyba że: i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu; lub ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu; lub (...)) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu. W myśl art. 7 ust. 1 lit. a)-c) powołanego rozporządzenia W przypadku odwołania do niniejszego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości: a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1 500 kilometrów; b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1 500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1 500 do 3 500 kilometrów; c) 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b). Wedle art. 5 ust. 3 cytowanego rozporządzenia obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Pozwany nie kwestionował tego, że powódka posiadała potwierdzoną rezerwację na lot i stawiła się o czasie do odprawy oraz odbyła lot na odcinku W. – S.. Nie negował także samego faktu opóźnienia lotu oraz długości tego opóźnienia. Pozwany zaprzeczył jednak aby z uwagi na opóźnienie lotu na pierwszym etapie podróży powódka utraciła dalsze połączenie lotnicze.

Zdaniem Sądu argument, że opóźnienie pierwszego etapu lotu łączonego o 1 godzinę i 8 minut nie miało wpływu na dalszą podróż należy uznać za nietrafny. Powódka podróżowała z W. do S., a dalej ze S. do Tajwanu, w wyniku opóźnienia lotu z na pierwszym etapie dotarła na lotnisko w S. o godzinie 1:38 czasu lokalnego, a więc miała ok. 20 minut na przesiadkę na dalszy lot. Powódka zatem nie miała realnej możliwości, aby w tak krótkim czasie zdążyć na następne połączenie. Pozwany na obronę swojej tezy nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność odbycia przez powódkę pozostałej części podróży.

Odnosząc opóźnienie lotu na pierwszym etapie w wymiarze 1 godziny i 8 minut pozwany podniósł, że było ono spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków (art. 5 ust. 3 rozporządzenia). Jak wskazywał przyczyną opóźnienia lotu były ograniczenia (...) w przestrzeni powietrznej, co ostatecznie skutkowało opóźnieniem lotu.

Nie ulega wątpliwości, że przewoźnicy lotniczy mają bezwzględny obowiązek stosowania się do poleceń wydawanych przez organy kontroli ruchu lotniczego. Jeśli więc przedmiotowe polecenia w bezpośredni sposób powodują opóźnienie lub odwołanie danego lotu, to jest to okoliczność nadzwyczajna w rozumieniu rozporządzenia 261/2004, zwalniająca przewoźnika z odpowiedzialności względem pasażera. Niemniej jednak pozwany nie udowodnił, że opóźnienie lotu LO 137 było spowodowane niezależnymi od niego przyczynami, pozostającymi poza zakresem jego skutecznej kontroli. Ciężar wykazania, że opóźnienie lotu wynikało z nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć, mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, spoczywa na przewoźniku obsługującym lot (art. 5 ust. 3 rozporządzenia). Pozwany nie sprostał ciężarowi dowodu.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że wykonywanie operacji lotniczych w każdym porcie odbywa się według harmonogramów wykonywania startów i lądowań, które mają na celu uniknięcie wystąpienia katastrofy lotniczej. Dlatego niewykonanie planowanego startu, czy też lądowania samolotu powoduje konieczność oczekiwania na decyzję organów kontroli ruchu lotniczego co do ponownej możliwości wykonania startu bądź lądowania. Ze wskazanej przez pozwaną depechy (...) wynika, że zdarzenie związane z ograniczeniem przepustowości na lotnisku w S., mające skutkować opóźnieniem spornego lotu występowały i ustały na dobę przed planowaną operacją.

Niezależnie od powyższego nawet gdyby przyjąć, że w sprawie zaistniały nadzwyczajne okoliczności, to pozwany i tak nie udowodnił, że podjął wszelkie racjonalne środki celem uniknięcia ich skutków (art. 5 ust. 3 rozporządzenia).

Z powyższych względów Sąd uznał, że powódce należy się zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 pkt b Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku, w objętej pozwem wysokości 600 euro, stąd orzeczono jak w pkt. I sentencji wyroku.

O odsetkach od należności głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powodowie wnosili o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 31 stycznia 2019 r. Tak sformułowane żądanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Roszczenie powódki ma charakter bezterminowy. Dla ustalenia daty, od której pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia na rzecz powódki – i tym samym daty, od której powódce należą się odsetki – kluczowe zatem było ustalenie, czy powódka skutecznie wezwała pozwanego do zapłaty. Na gruncie przedmiotowego postępowania powódka wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 11 kwietnia 2019 r., zakreślając 7 dniowy termin na spełnianie świadczenia. Pozwany odmówił uwzględnienia żądania powódki w piśmie z dnia 12 maja 2019 r. W związku z tym Sąd przyjął, że pozwany dopiero od tego dnia pozostawał w zwłoce ze spełnianiem świadczenia, tj. od 12 maja 2019 r., i od tego dnia należało zasądzić odsetki, oddalając roszczenie odsetkowe w pozostałej części jako niezasadne (punkt I i II sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl zasady finansowej odpowiedzialności za wynik sprawy, statutowanej w art. 98 § 1 k.p.c. Ponieważ pozwany przegrał sprawę w całości, winien zwrócić powódce koszty celowego dochodzenia praw w wysokości 1017 zł, na które to sumy złożyły się kwoty: 100 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 900 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego ustalona na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z. ądzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.